

JOANNA MUCHA*

ORCID: 0000-0001-5931-6964

Refleksje nad modelem rozpoznawania przez sądy spraw cywilnych z zakresu prawa rolnego

1. W stwierdzeniu, że nie sposób doszukać się w przepisach kodeksu postępowania cywilnego¹ spójnej regulacji poświęconej rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa rolnego, z pewnością nie ma nic odkrywczego. Każdy, kto dysponuje pobieżną nawet wiedzą na temat regulacji procesowych i świadomością zmian w jej obrębie w ciągu ostatnich tylko lat, zapewne podziela wrażenie, że ustawodawca dostrzega obecność rolników w postępowaniu sądowym jedynie w kontekście kwalifikacji działalności rolniczej jako działalności gospodarczej.

Tymczasem wzmożone w ostatnim czasie zainteresowanie potencjalną kodyfikacją prawa rolnego² może być potraktowane także jako okazja do postawienia pytania o to, czy w przestrzeni postępowania cywilnego znalazłoby się jednak, na wzór innych państw, jak Włochy³ czy Niemcy⁴, miejsce

* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805).

² Zagadnienie to już dużo wcześniej było przedmiotem naukowego zainteresowania Jubilata – zob. R. Budzinowski, *Próby kodyfikacji polskiego prawa rolnego*, „Studia Iuridica Agraria” 2001, t. 2, s. 27 i n.; idem, *Zagadnienie kodyfikacji prawa rolnego*, „Przeгляд Prawa Rolnego” 2008, nr 1, s. 13 i n.

³ Legge 2 marzo 1963, n. 320. Disciplina delle controversie innanzi alle Sezioni specializzate agrarie (G.U. 30 marzo 1963, n. 86), http://www.edizionieuropee.it/law/html/9/zn28_02_023.html [dostęp: 27.01.2022].

⁴ Gesetz über das gerichtliche Verfahren in Landwirtschaftssachen, Vom 21. Juli 1953, (BGBl I S. 667), <http://www.gesetze-im-internet.de/lwvfg/> [dostęp: 27.01.2022].

na rozpoznawanie spraw z zakresu prawa rolnego, nieutożsamionych tylko z obrotem gospodarczym, w jakiejś poświęconej im formule. Pytanie to zyskuje na znaczeniu również na tle zauważalnej, nasilającej się tendencji do rozbudowywania kodeksu o kolejne postępowania odrębne, oparte na zmodyfikowanych wobec postępowania zwykłego zasadach dochodzenia roszczeń w coraz to nowych kategoriach spraw.

Skupienie regulacji na określonym rodzaju spraw ma wiele zalet. Pozwala między innymi na większą trafność i stabilność rozstrzygnięć, może przyspieszać i usprawniać postępowanie, co generalnie wzmacnia w społeczeństwie zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Musi być jednak uzasadnione. Celem niniejszych rozważań jest zatem ustalenie, czy w świetle obowiązujących przepisów, ale także utrwalonych poglądów doktryny istnieją przesłanki, by nadać rozpoznawaniu spraw z zakresu prawa rolnego cechy modelu rozumianego jako pewien schemat czy konstrukcja oparta na wspólnych elementach. Takim elementem może być specyfika reguł (przebiegu i czynności) właściwa postępowaniom odrębnym, ale może to być także powierzenie ich rozpoznawania specjalnie przystosowanym do tego organom procesowym. Właściwe badania warto poprzedzić próbą poszukania śladów poparcia dla poddanych analizie koncepcji w argumentach historycznych.

Niniejsze opracowanie jest rezultatem badań dedykowanych Profesorowi Romanowi Budzinowskiemu z okazji Jego Jubileuszu.

2. Sytuując początkowy moment przeglądu regulacji procesowych dotyczących spraw związanych z prawem rolnym w okresie międzywojennym, w pierwszej kolejności należy wskazać, że co prawda kodeks postępowania cywilnego z 1930 r.⁵ nie odnosił się do rozważanej kategorii spraw wprost, jednak w strukturze wymiaru sprawiedliwości funkcjonowały przejęte z wcześniejszej regulacji obowiązującej na obszarze Królestwa Polskiego⁶ wydziały handlowe, powołane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych⁷, w sądach

⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 83, poz. 651).

⁶ Tworzenie tzw. kompletów handlowych w sądach okręgowych na wspomnianym obszarze przewidywały już Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa w Królestwie Polskim z 19 sierpnia 1917 r. Do ich kompetencji należało rozpoznawanie spraw handlowych. Zob. T. Ereciński, *Sądy gospodarcze w obliczu spodziewanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, w: A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński (red.), *Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, Warszawa 2018, Lex/el.

⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93).

okręgowych, którym podlegały „miejscowości o znaczniejszym ruchu handlowym”. W myśl przepisu art. 21 § 1 rozporządzenia rozpoznawały one jako sądy pierwszej instancji sprawy handlowe „wymienione w ustawach” w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch sędziów handlowych.

Co istotne dla niniejszych rozważań, przedmiot owych spraw handlowych determinowany był wywodzącym się z kodeksu handlowego pojęciem czynności handlowych, te zaś na mocy przepisu art. 498 § 1 kodeksu handlowego (k.h.)⁸ obejmowały czynności prawne kupca, związane z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa. Pojęcie to stanowiło zatem pochodną definiowania podstawowego dla całego kodeksu handlowego, kluczowego terminu „kupiec”, pozostając w ścisłej od niego zależności⁹. Jak wskazuje się w literaturze, nawiązując przy tworzeniu aktu prawnego mającego stanowić podstawę dla prawa handlowego przede wszystkim do unormowań niemieckich, w odniesieniu do definicji kupca ustawodawca polski zachował autonomiczne rozwiązania¹⁰. Przyjmując zatem w art. 2 § 1 k.h., iż kupcem jest, kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, wyłączył zarazem z zakresu tego pojęcia prowadzących gospodarstwo rolne i zrównane z nim gospodarstwa leśne, ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie i pszczelarckie, których na podstawie art. 2 § 2 k.h. nie uważano za przedsiębiorstwa zarobkowe, co w świetle współczesnych omawianym regulacjom poglądów miało stanowić „koncesję na rzecz zapatrywań stanowych, które sięgają epoki feudalizmu i nawiązują do roli, jaką odgrywała ziemia w dawniejszym ustroju politycznym i społecznym”¹¹. Nie było to jednak wyłączenie bezwzględne. Z jednej strony bowiem prowadzący gospodarstwo rolne w większym rozmiarze¹² mógł zażądać wpisania do rejestru handlowego,

⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502).

⁹ L. Górnicki, *Przewodnie konstrukcje i pojęcia kodeksu handlowego z 1934 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2015, No 3644, Przegląd Prawa i Administracji 101, s. 81 i 85.

¹⁰ Ibidem, s. 79 i n.; J. Sułkowski, *Polski kodeks handlowy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1934, z. 1, s. 97.

¹¹ J. Sułkowski, *Polski kodeks...*, s. 97.

¹² O tym, jakim gospodarstwom rolnym przypisywano przymiot gospodarstw w większym rozmiarze, rozstrzygały przepisy wydanego na podstawie delegacji ustawowej rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 22 sierpnia 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Przemysłu i Handlu w sprawie określenia, jakie gospodarstwa rolne uważa się za prowadzone w większym rozmiarze (Dz.U. Nr 79, poz. 740). Zgodnie z § 1 tego rozporządzenia za gospodarstwa rolne prowadzone w większym rozmiarze uważało się gospodarstwa, które: a) prowadzą rachunkowość rolniczą według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej przynajmniej przez okres dwóch lat przed zgłoszeniem do rejestru handlowego; b) wykażą na podstawie wspomnianej rachunkowości, iż dochód

zyskując pozycję prawną kupca¹³. Z drugiej strony wspomniane wyłączenie nie odnosiło się do prowadzących gospodarstwo rolne, z którym związane było przedsiębiorstwo uboczne, jak np. cukrownia, gorzelnia czy tartak¹⁴ prowadzone w większym rozmiarze. Podmioty takie były na mocy przepisu art. 8 k.h. kupcami rejestrowymi bez konieczności podejmowania jakiegokolwiek aktywności nakierowanej na uzyskanie tego statusu, a więc z mocy prawa¹⁵. Zatem w powyższym zakresie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego jako czynności kupca mieściły się w kategorii czynności handlowych.

W konsekwencji należy zakładać, że wynikające z nich spory były poddane pod rozpoznanie wydziałów handlowych, co ważne, wprawdzie według ogólnych przepisów o postępowaniu, jednak przed sądem o wyspecjalizowanym składzie, zapewniającym rozpoznanie i rozstrzyganie spraw z uwzględnieniem ich specyfiki. Faktem jednak jest, że kognicja wydziałów handlowych wiązała się bezpośrednio nie tyle z okolicznością prowadzenia gospodarstwa rolnego, ile z uczestnictwem w obrocie kupieckim. *A contrario* w przypadku podmiotów prowadzących gospodarstwo rolne (a także leśne, ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie i pszczelarskie) niespełniających kryteriów pozwalających objąć ich definicją kupca ustawodawca nie oferował żadnych instrumentów wprowadzających „specjalizację” do postępowania sądowego z ich udziałem – toczyło się ono według ogólnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego z ewentualnym uwzględnieniem odrębności postępowania nakazowego lub upominawczego jako jedynych funkcjonujących wówczas dwóch postępowań odrębnych.

Powojennej zmianie ustroju gospodarczego i politycznego towarzyszyła swoista negacja międzywojennych osiągnięć myśli i tradycji prawniczej, wyraźnie odcisniętych na przyjmowanych wówczas regulacjach i wprowadzanych instytucjach. W nurt ten wpisało się uchylene podstaw normatywnych do tworzenia wydziałów handlowych¹⁶, a tym samym do utrzymywania wy-

brutto w okresie jednego roku, poprzedzającego zgłoszenie do rejestru handlowego, wyniósł nie mniej niż 50 000 zł.

¹³ Z tego powodu prowadzący gospodarstwo rolne w większym rozmiarze określany był jako kupiec rejestrowy z własnej woli lub kupiec rejestrowy fakultatywny. Zob. L. Górnicki, *Przewodnie konstrukcje...*, s. 84.

¹⁴ J. Sułkowski, *Polski kodeks...*, s. 98.

¹⁵ Podmioty takie należały do kategorii kupców obligatoryjnych. Zob. L. Górnicki, *Przewodnie konstrukcje...*, s. 84–85.

¹⁶ Ustawą z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. poz. 237) uchylono art. 21 rozporządzenia – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r., który przewidywał tworzenie w sądach okręgowych wydziałów handlowych.

specjalizowanych organów sądowych do rozpoznawania spraw wynikających z czynności kupieckich¹⁷. Wydziały handlowe zostały w praktyce zastąpione pozostającym poza strukturą sądownictwa powszechnego Państwowym Arbitrażem Gospodarczym, powołanym na mocy dekretu z 5 sierpnia 1949 r.¹⁸ do rozstrzygania sporów między państwowymi jednostkami organizacyjnymi oraz innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej. Postępowaniem arbitrażowym objęto konsekwentnie spory z udziałem państwowych gospodarstw rolnych, nieco później zaś przekazano mu spory pomiędzy kółkami rolniczymi oraz między jednostkami gospodarki uspołecznionej podlegającymi orzecznictwu państwowego arbitrażu gospodarczego a kółkami rolniczymi¹⁹, a także związkami tych kółek²⁰.

Wspomniany dekret przewidywał dwie drogi rozpoznawania spraw: zasadniczą było postępowanie arbitrażowe, jednak dopuszczono powierzenie ich rozpoznawania „innym sądom niż sądy powszechne” na mocy ustaw szczególnych. Dotyczyło to np. dochodzenia przez państwowe gospodarstwa rolne od Skarbu Państwa – Nadleśnictwa Państwowego odszkodowania za szkody wyrządzone w uprawach i plonach rolnych przez dziką zwierzynę. Dla tego rodzaju roszczeń właściwa była droga postępowania przed sądami rozjemczymi do spraw o wynagrodzenie szkód łowieckich, które traktowane były jako sądy szczególne, stąd właściwość ich wyłączała właściwość zarówno sądów powszechnych, jak i państwowych komisji arbitrażowych (choćby rozpoznawanie odwołań od orzeczeń tych sądów należało już do ówczesnych sądów wojewódzkich)²¹.

Kolejne przemiany ustrojowe zainspirowały ustawodawcę do zastąpienia postępowania przed państwowym arbitrażem gospodarczym przywróceniem

¹⁷ Na marginesie warto odnotować, że regulacja kodeksu handlowego z 1934 r. w zakresie czynności kupieckich utrzymała się do 1964 r., kiedy poszczególne ich typy zostały przeniesione do kodeksu cywilnego, jednak – jak wskazuje się w doktrynie – w zmodyfikowanej postaci. Zob. K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1994, s. 28–29. Uchylenie przepisów o czynnościach handlowych nastąpiło w art. VI § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94) z dniem 1 stycznia 1965 r.

¹⁸ Dekret z 5 sierpnia 1949 r. (Dz.U. poz. 340 ze zm.).

¹⁹ Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 24 września 1966 r. w sprawie przekazania do postępowania arbitrażowego niektórych sporów o prawa majątkowe (Dz.U. Nr 41, poz. 249). Znalazło to następnie potwierdzenie w zastępującej dekret z 5 sierpnia 1949 r. ustawie z 23 października 1975 r. o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym (Dz.U. poz. 183), gdzie jako strony postępowania wymienione są zarówno kółka rolnicze, jak i ich związki.

²⁰ Orzeczenie Głównej Komisji Arbitrażowej z 30 stycznia 1968 r., BO-4947/67, OSP 1968/9/189, LEX nr 1111252. W powołanej wyżej, późniejszej niż powołane orzeczenie ustawie związki kółek rolniczych są już wskazane jako strony postępowania.

²¹ Orzeczenie SN z 6 maja 1953 r. (II C 234/53, OSNCK 1954/2/39, LEX nr 117534).

kompetencji do rozpoznawania sporów o charakterze gospodarczym sądom powszechnym: poprzez powołanie „jednostek organizacyjnych do spraw gospodarczych (sądów gospodarczych)” oraz wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Nastąpiło to w ustawie z 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych²². Ustawa ta zdefiniowała pojęcie sprawy gospodarczej, wiążąc je z prowadzeniem działalności gospodarczej. Z uwagi na to, że wówczas obowiązywała już ustawa o działalności gospodarczej z 1988 r., na podstawie której działalnością taką była także działalność w rolnictwie, choć w zakresie wskazanym w jej treści wyłączoną z ewidencjonowania²³, nie ulegało wątpliwości, że sprawy z nią związane traktowane były na gruncie wspomnianej ustawy jako sprawy gospodarcze.

Termin „sprawa gospodarcza” w zasadzie analogicznie, choć z ograniczeniem jego stosowania tylko do postępowania odrębnego, zdefiniowano w ówczesnym przepisie art. 479 § 1 k.p.c., jednocześnie w przepisie art. 479² § 2 k.p.c., wyłączając stosowanie regulacji o postępowaniu w sprawach gospodarczych pierwotnie do spraw, w których przynajmniej jedną ze stron był indywidualny rolnik w zakresie prowadzonej przez niego działalności wytwórczej, dotyczącej produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodnictwa i sadownictwa, później zaś do spraw dotyczących działalności wytwórczej osób fizycznych w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów. Wyłączenie to spowodowało daleko idące wątpliwości interpretacyjne, sprowadzające się do pytania, w jakim postępowaniu i przed

²² Pierwotna wersja opublikowana w Dz.U. z 1989 r. Nr 33, poz. 175, zaś po raz ostatni tekst jednolity opublikowano w Dz.U. z 2016 r., poz. 723. Utraciła ona moc na podstawie ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).

²³ W ustawie o działalności gospodarczej początkowo mowa była o „czynnościach handlowych polegających na sprzedaży nie przetworzonych produktów rolnych, ogrodniczych, sadowniczych, hodowlanych, w tym mięsa z uboju gospodarczego, runa leśnego, owoców leśnych, posiłków domowych” (art. 9 ust. 2 pkt 3), a także o „działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, ogrodnictwa oraz sadownictwa” (art. 10 pkt 1). Z czasem zakresem art. 9 objęto także wynajmowanie turystom przez rolników pokoi lub miejsc na ustawienie namiotów w obrębie gospodarstwa, sprzedaż posiłków i świadczenie usług z tym związanych (pkt 4 dodany został w ustawie 9 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 884) z dniem 1 lipca 1998 r.

jakim sądem powinny być rozpoznawane sprawy związane ze wskazanymi aspektami działalności rolniczej.

Stanowiska w tym zakresie pozostawały niejednolite przez cały czas obowiązywania omawianych przepisów. Wskazywano, że uczynione w przepisach kodeksu wyłączenie można było rozumieć ściśle lub rozszerzająco. Ścisła wykładnia, uwzględniająca dosłowne brzmienie przepisu oraz jego lokalizację, prowadziła do stanowiska, że wskazane wyłączenie odnosiło się jedynie do odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych i że w konsekwencji sprawy wymienione w przytoczonym przepisie w dalszym ciągu były objęte klauzulą ogólną z art. 2 ustawy z 1989 r. Następstwem zaś wyłączenia – wobec treści art. 1 tej ustawy – było rozpatrywanie tych spraw przez sądy gospodarcze w zwykłym trybie procesowym. Wykładnia rozszerzająca prowadziła natomiast do wniosku, że sprawy, o których mowa, w ogóle miały być wyłączone spod kompetencji sądów gospodarczych, co oznaczało rozpoznawanie ich na zasadach ogólnych przez sądy cywilne (wydziały cywilne)²⁴. W uchwale z 18 marca 1991 r.²⁵ Sąd Najwyższy uznał, że sprawa z powództwa kontraktującego przeciwko rolnikowi prowadzącemu działalność wytwórczą w zakresie produkcji zwierzęcej jest sprawą gospodarczą wyłączoną spod kompetencji sądów gospodarczych, powołując się na genezę wskazanego wyłączenia motywowanego dążeniem do niewydłużania drogi wymienionych w przepisie osób do siedzib sądów rozstrzygających sprawy wynikłe z ich działalności, a nadto zachowaniem wobec rolników indywidualnych dotychczasowych zasad postępowania²⁶.

Natomiast w uchwale z 16 maja 1991 r. uzupełnił powyższe stanowisko, wskazując, że wykładnia przepisu art. 479² § 2 k.p.c. rozszerzająca zawarte

²⁴ Uchwała SN 7 sędziów z 18 marca 1991 r. (III CZP 9/91, OSNC 1991/8-9/98, LEX nr 3645).

²⁵ Ibidem.

²⁶ W krytycznej glosie do cytowanej uchwały wskazuje się jednak, że powoływanie się na „niedoskonałą recepcję” projektu jest o tyle nieuzasadnione, że pomiędzy obowiązującym przepisem a art. 479¹ § 5 projektu rządowego, na który zwraca uwagę Sąd Najwyższy, istnieje zasadnicza różnica w treści. Pierwszy wskazuje na wyłączenie, w sprawach objętych jego zakresem, regulacji zawartej w dziale IVa (*verba legis*: „Przepisów niniejszego działu nie stosuje się w sprawach...”), drugi zaś stanowi *expressis verbis*, że osoby wymienione w przepisie nie są podmiotami gospodarczymi w rozumieniu ustawy, co automatycznie wyłączało omawiane sprawy spod kompetencji sądów gospodarczych. Ten ostatni skutek był zatem wynikiem prostego zabiegu legislacyjnego polegającego na pozbawieniu, na gruncie ustawy, osób wymienionych w art. 479² § 2 k.p.c. statusu podmiotów gospodarczych: sprawy z ich udziałem nie były objęte ogólną klauzulą poddającą kognicji sądów gospodarczych sprawy cywilne między podmiotami gospodarczymi. Zob. J. Naworski, *Glosa do uchwał SN: z 16 maja 1991 r., III CZP 39/91 oraz z 18 marca 1991 r., III CZP 9/91*, OSP 1992, z. 10/212, Lex/el.

w nim wyłączenia byłaby wykładnią *contra legem*. Zatem skoro wyłączenie dotyczy indywidualnego rolnika jedynie w zakresie prowadzonej przez niego działalności wytwórczej, dotyczącej produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodnictwa i sadownictwa, który to zakres nie wyczerpuje uniwersalnego pojęcia gospodarczej działalności w dziedzinie rolnictwa, to sprawa gospodarcza, w której przynajmniej jedną ze stron jest indywidualny rolnik w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej innej niż powyżej określona, w szczególności usługowej czy handlowej, należy w myśl art. 1 ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych do kompetencji sądów gospodarczych²⁷.

W literaturze wskazywano na nietrafność zapatrywań Sądu Najwyższego, przyjmując ostatecznie, że wyłączenie, o jakim mowa w analizowanym przepisie, oznacza tylko odstąpienie od stosowania przepisów o postępowaniu odrębnym, co jest przejawem szczególnego traktowania osób, które co prawda prowadzą działalność gospodarczą w zakresie rolnictwa, ale z uwagi na zazwyczaj niewielki zakres, osobiste z reguły wykonywanie, brak aparatu administracyjnego i dokumentowania prowadzonej działalności gospodarczej lub ograniczony jej zakres zasadna jest ich ochrona przed obostrzeniami i uproszczeniami proceduralnymi charakteryzującymi postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych. Natomiast rolnik podejmujący działalność niemieszczącą się w katalogu owych wyłączeń na gruncie kodeksu postępowania cywilnego traktowany był jak każdy przedsiębiorca (podmiot gospodarczy), a sprawy w zakresie tej działalności rozpoznawane miały być przez sądy gospodarcze w odrębnym postępowaniu²⁸. Zapatrywania tego nie zmieniło zastąpienie ustawy o działalności gospodarczej ustawą o swobodzie działalności gospodarczej²⁹.

Uchylenie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych³⁰ wymagało ustalenia pozycji rolnika na nowo. Na tle nowego stanu

²⁷ Uchwała SN z 16 maja 1991 r. (III CZP 39/91, LEX nr 3677).

²⁸ J. Naworski, *Glosa...*

²⁹ Ustawa z 2 lipca 2004 r. (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2168) uchylona ustawą z 6 marca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz.U. poz. 650). Tytułem przykładu można powołać uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 16 grudnia 2008 r. (III CZP 102/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 65), gdzie wyraźnie rozstrzygnięto, że sprawy gospodarcze z udziałem rolników w zakresie działalności innej niż wymieniona w art. 479² § 2 k.p.c., np. łąkarstwa, suszarnictwa, zielarstwa, przechowalnictwa, nasiennictwa, są rozpoznawane w postępowaniu odrębnym na zasadach właściwych dla innych spraw gospodarczych.

³⁰ Ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381).

prawnego – wobec pozostawienia w mocy ustawy o rozpoznawaniu przez sąd spraw gospodarczych i utrzymania w strukturze sądownictwa powszechnego wydziałów gospodarczych – odstąpiono od kontrowersyjnej wykładni wyrażonej w uchwale z 18 marca 1991 r. pod rządami nieobowiązującego już wówczas przepisu art. 479¹ § 1 k.p.c. W konsekwencji przyjęto, że rolnik, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c., o ile działalność ta posiada cechy właściwe działalności gospodarczej, a wynikające stąd sprawy jako gospodarcze podlegają rozpoznawaniu przez sądy gospodarcze według przepisów o postępowaniu zwykłym. Uznano przy tym, że na kwalifikację tę nie wpływają ani przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ani nieaktualne już wobec postępu cywilizacyjnego i technologicznego względy społeczne, polegające na łagodzeniu skutków nadmiernego oddalenia rolników od siedzib sądów gospodarczych³¹. Wskazywano też, że ujednoczenie postępowania cywilnego przez poddanie tym samym regułom wszystkich sporów cywilnoprawnych, zarówno prowadzonych między przedsiębiorcami, jak i innymi uczestnikami obrotu cywilnoprawnego, podważyło sens funkcjonującego wcześniej wyłączenia spod zasad postępowania odrębnego dochodzenia roszczeń wynikających ze wskazanych w uchylonym przepisie art. 479¹ § 2 k.p.c. rodzajów działalności rolniczej³².

Przywracając postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych ustawą z 4 lipca 2019 r.³³, ustawodawca nie powielił poprzednio obowiązującej regulacji w zakresie wyłączeń w odniesieniu do określonych kategorii działalności rolniczej. Przesądziło to o tym, że w obecnym stanie prawnym wszelkie sprawy dotyczące działalności rolniczej spełniającej kryteria działalności gospodarczej podlegają rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Jednak w myśl przepisu art. 458⁶ § 1 k.p.c. na wniosek rolnika (będącego przedsiębiorcą – osobą fizyczną) złożony w określonym terminie sąd rozpoznaje sprawę z pominięciem przepisów o tym postępowaniu odrębnym.

³¹ Uchwała SN z 26 lutego 2015 r. (III CZP 108/14, Lex nr LEX nr 1646366) wydana na tle stanu faktycznego, w którym z powództwem przeciwko przedsiębiorcy o roszczenie wynikające z umowy kontraktacji wystąpił producent rolny – rolnik prowadzący działalność wytwórczą w zakresie produkcji zwierzęcej.

³² T. Zembrzuski, *Powództwo rolnika przed sądem gospodarczym*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 11, s. 604.

³³ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469).

Jednak sprawy sądowe z udziałem rolników to nie tylko sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Co ciekawe, jedną z pierwszych materii, jaka została poddana regulacji stosunkowo szybko po odzyskaniu niepodległości, były spory zbiorowe między robotnikami rolnymi a pracodawcami. Na mocy ustawy z 1 sierpnia 1919 r.³⁴ tego rodzaju spory pracownicze powierzono do załatwiania trzem pozostającym poza strukturą sądownictwa organom: inspektorom pracy w rolnictwie, komisji polubownej i komisji rozjemczej, przy czym postępowania przed dwoma pierwszymi miały charakter polubowny, komisja rozjemcza zaś była wyposażona w kompetencje orzecznicze.

W okresie nieco późniejszym w rozporządzeniu Prezydenta RP o sądach pracy³⁵ co prawda wyłączono spod właściwości tych nowo tworzonych sądów spory wynikające z umów o pracę lub naukę zawodową w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz w przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie mają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, jednak wyposażono właściwe organy w upoważnienie do rozszerzenia ich kompetencji na te właśnie spory, do czego – jak wskazuje się w literaturze – nigdy nie doszło³⁶. W okresie powojennym spory pracownicze w rolnictwie podzieliły los sądownictwa w sprawach z zakresu prawa pracy. Ostatecznie w przepisach o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy uregulowanym w kodeksie postępowania cywilnego już dość wcześnie, bo w 1985 r. (a więc wraz z wprowadzeniem sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w ramy sądownictwa powszechnego), definicją pracownika, ukształtowaną na potrzeby tego postępowania, objęto wyraźnie również członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej i osobę świadczącą pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą (art. 476 § 5 pkt 1 k.p.c.).

W okresie wspomnianych przemian ustrojowych, w związku z wejściem w życie systemu ubezpieczeń społecznych rolników i powołaniem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego³⁷, regulacją unormowaną już w tym czasie postępowania odrębnego w sprawach w zakresie ubezpieczeń społecznych objęto także sprawy z odwołań od decyzji jej prezesa dotyczące

³⁴ Ustawa o załatwianiu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi (Dz.U. Nr 65, poz. 394), która przestała formalnie obowiązywać dopiero z dniem 1 maja 1954 r.

³⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz.U. Nr 37, poz. 350).

³⁶ A. Dziadzio, w: K.W. Baran (red.), *System Prawa Pracy*, t. VI: *Procesowe prawo pracy*, Warszawa 2016, Lex/el.

³⁷ Ustawą z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 266).

świadczeń wymienionych w przepisie art. 476 § 2 i 3 k.p.c. Nie oznacza to, że wcześniej rolnicy byli wyłączeni spod reguł tego nowego wówczas postępowania odrębnego³⁸ – pierwotnie byli objęci jego zakresem, podlegając ubezpieczeniu społecznemu obsługiwanemu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych³⁹, zaś przed jego dodaniem do kodeksu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych należały do kognicji okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądów szczególnych⁴⁰.

Równocześnie nie ulegało wtedy wątpliwości, że sprawy z udziałem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa dotyczące mienia stanowiącego Zasób Własności Rolnej Skarbu Państwa mogą mieć charakter gospodarczy⁴¹. Stanowisko takie utrzymywało się mimo zmian w stanie prawnym w zakresie rozpoznawania spraw gospodarczych również wobec następców prawnych Agencji. Aktualnie sprawy z udziałem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, choćby z tytułu roszczeń wskazanych w przepisach ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi⁴² czy o kształtowaniu ustroju rolnego⁴³, mogą być rozstrzygane według przepisów o postępowaniu zwykłym (w wydziałach cywilnych), jak i z uwzględnieniem odrębności postępowania w sprawach gospodarczych.

Dla dopełnienia obrazu należy także wskazać kompetencję wydziałów cywilnych w tak charakterystycznych sprawach, jak dziedziczenie gospodarstw rolnych, zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego czy roszczenia związane z dzierżawą gruntów rolnych w obrocie cywilnoprawnym, ochroną prawa własności, w zakresie ubezpieczeń majątkowych w rolnictwie, agroturystyką czy naruszeniem posiadania gruntów rolnych (choć to ostatnie według uproszczeń przewidzianych w przepisach art. 478–479

³⁸ Wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 20, poz. 85), która uchyliła wcześniej obowiązującą ustawę z 24 października 1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 39, poz. 231).

³⁹ B. Wierzbowski, w: P. Czechowski (red.), *Prawo rolne*, Warszawa 2017, s. 441.

⁴⁰ Które z kolei zastąpiły funkcjonujące od 1946 r. na podstawie ustawy z 28 lipca 1939 r. – Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 71, poz. 476) okręgowe sądy ubezpieczeń społecznych. Szerzej: A. Dziadzio, w: K.W. Baran (red.), *System Prawa...*

⁴¹ Uchwała SN z 27 sierpnia 1996 r. (III CZP 90/96, OSNC 1996/12/157, LEX nr 25915), w której rozważano co prawda kwestię zwolnienia Agencji od obowiązku uiszczania opłat sądowych, jednak wyrosła na tle dochodzenia przeciwko niej zapłaty z tytułu robót budowlanych.

⁴² Ustawa z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2243).

⁴³ Ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1655).

k.p.c. o postępowaniu odrębnym). Jednocześnie należy się spodziewać, że do roszczeń z tytułu własności intelektualnej w zakresie rolnictwa i żywności stosować się będą przepisy niedawno wprowadzonego do kodeksu postępowania odrębnego przed sądem do spraw własności intelektualnej, zaś planowane dopiero kolejne postępowanie odrębne – w sprawach z udziałem konsumentów – obejmie, jeśli wejdzie w życie, spory między producentami rolnymi a osobami fizycznymi.

Na podstawie tego skrótego i niepełnego przeglądu poprzednich i obowiązujących regulacji można stwierdzić, że ustawodawca nie widział potrzeby kompleksowego regulowania rozpoznawania spraw z zakresu prawa rolnego. Wobec takiego ich rozproszenia pomiędzy różne sądy i różne procedury trudno dopatrywać się jakiegokolwiek modelu w tym obszarze. Nie sposób jednak nie dostrzegać zalet poddania rozpoznawania spraw według ujednoczonych standardów. Sprzyja to bowiem spójności orzecznictwa, a przez uwzględnianie specyfiki badanych spraw również większej jego poprawności, a tym samym stabilności, w konsekwencji zaś buduje zaufanie do organów wymiaru sprawiedliwości i sprzyja społecznemu poczuciu pewności prawa. Taki stan rzeczy może być osiągnięty na dwa niewykluczające się sposoby: jedność reguł i jedność organu. W pierwszej kolejności badaniu zostanie poddana kwestia, czy w obecnym stanie prawnym istnieją warunki do modelowania rozpoznawania spraw z zakresu prawa rolnego poprzez poddanie ich swoistym odrębnym procedurom (w postępowaniu odrębnym), następnie zaś – czy możliwe jest modelowanie poprzez wprowadzenie specjalistycznego organu procesowego.

3. Uzasadnienie wprowadzenia postępowań odrębnych jest ściśle powiązane z celem postępowania cywilnego: skoro celem tym jest rzetelne załatwienie sprawy⁴⁴, to trzeba przyjąć, że w ocenie ustawodawcy w odniesieniu do niektórych kategorii spraw przepisy o postępowaniu zwykłym nie są w pełni odpowiednie do jego osiągnięcia, to jest dla „jak najlepszego ich rozstrzygnięcia ze względu na interes społeczny oraz interes zainteresowanych osób”⁴⁵. Konkretyzując ten cel do postępowań odrębnych, można by go opisać jako rzetelne załatwienie spraw określonego rodzaju. W sferze konstrukcyjnej uwidacznia się to w wykluczeniu stosowania pewnych instytucji procesowych czy przepisów ogólnych lub w modyfikacji w określonym

⁴⁴ S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 55–56.

⁴⁵ T. Ereciński, *Postępowania odrębne*, w: Z. Resich (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 484.

zakresie zasad ogólnego postępowania procesowego⁴⁶, przy jednoczesnej niemożności lub niecelowości unormowania zakładanych odstępstw w ramach poszczególnych instytucji o znaczeniu ogólnym⁴⁷. Z drugiej strony nie należy zapominać, że rozpoznawanie spraw według reguł zmodyfikowanych, lecz wspólnych dla nich wszystkich, może mieć miejsce tylko wtedy, gdy są one jednego lub zbliżonego rodzaju. Przy nadmiernej niejednorodności nie jest to możliwe⁴⁸.

Zrealizowanie przypisanego postępowaniom odrębnym celu wymaga więc właściwego oznaczenia ich zakresów w taki sposób, by objęły one sprawy, wobec których możliwe będzie skonstruowanie wspólnych, jednolicie modyfikujących przepisy o postępowaniu zwykłym zasad. W aktualnym stanie prawnym ustawodawca czyni to na dwa sposoby: albo wskazuje w zwykłe zamkniętym katalogu rodzaje spraw (jak np. w postępowaniu w sprawach małżeńskich czy dotyczących stosunków między rodzicami i dziećmi), ewentualnie charakter roszczeń (jak w postępowaniu nakazowym czy upominawczym), do których przepisy regulujące dane postępowanie mają zastosowanie, albo zakreśla go poprzez wprowadzenie – na potrzeby konkretnych postępowań odrębnych – definicji legalnych spraw podległych temu postępowaniu. Taka technika została przyjęta w postępowaniach odrębnych w sprawach gospodarczych oraz w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, gdzie w *definiendum* wspomnianych definicji wprowadzono dodatkowo specyficzne dla tych postępowań kategorie pojęciowe: „sprawa gospodarcza” (art. 458² k.p.c.), „sprawa z zakresu prawa pracy” (art. 476 § 1 k.p.c.) i „sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych” (art. 476 § 2 i 3 k.p.c.). Zauważalna jest przy tym pewna konsekwencja: tam, gdzie w nazwie postępowania odrębnego pojawia się określenie „w sprawach”, ustawodawca decyduje się na definiowanie tego pojęcia na potrzeby określonego postępowania odrębnego.

Podjęcie rozważań na temat dopuszczalności i możliwości poddania spraw wynikających z prawa rolnego odrębnym zasadom proceduralnym wymaga skoncentrowania się w pierwszej kolejności właśnie na zakresie tego

⁴⁶ B. Dobrzański, *Interwencja uboczna w sprawach o prawa stanu*, „Studia Cywilistyczne” 1970, t. XV, s. 213.

⁴⁷ P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, w: K. Markiewicz (red.), *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 2011, s. 81.

⁴⁸ J. Krajewski, *Sytuacja prawna jednostki gospodarki uspołecznionej w procesie cywilnym*, „Studia Iuridica” 1969, t. IX, z. 2, s. 8, cyt. za: T. Wiśniewski, w: T. Wiśniewski (red.), *System Prawa Handlowego*, t. 7: *Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców*, Warszawa 2013, s. 14, przyp. 42.

potencjalnego postępowania. Na wstępie należy poczynić jednak trzy założenia. Po pierwsze, przyjęcie koncepcji rozstrzygania spraw z zakresu prawa rolnego w postępowaniu odrębnym oznacza zgodę na znaczne ograniczenie jego przedmiotu do tych spraw, które mając charakter sporny, podlegają rozpoznaniu w procesie. Postępowania odrębne, służąc rozpoznawaniu spraw określonego rodzaju, nie stanowią przecież jakiegoś trzeciego trybu postępowania, przeciwnie – uregulowane w księdze pierwszej części pierwszej kodeksu należą do trybu procesowego. Skutkuje to wyeliminowaniem z jego obrębu tak znaczących spraw, jak choćby kwestie związane z dziedziczeniem gospodarstwa rolnego czy zniesieniem jego współwłasności.

Po drugie, próba nadania treści pojęciu sprawy z zakresu prawa rolnego powinna uwzględniać to, że sprawa taka musi mieć przymiot sprawy cywilnej w rozumieniu przepisu art. 1 k.p.c. Musi mieć zatem charakter cywilnoprawny, to znaczy obejmować roszczenia, których źródłem są stosunki cywilnoprawne, mimo publicyzacji prawa rolnego obecne przecież na jego gruncie⁴⁹. W przeciwnym razie niedopuszczalna byłaby droga sądowa. Oznacza to, że w sposób oczywisty z regulacji ewentualnego postępowania dotyczącego spraw z zakresu prawa rolnego wyłączone są te sprawy, których podłożem są stosunki publicznoprawne (administracyjne)⁵⁰. Trzeba by zatem w konsekwencji przyjąć, że – tak jak to jest w odniesieniu do spraw gospodarczych – sprawy z zakresu prawa rolnego stanowiłyby tylko procesową odmianę spraw cywilnych⁵¹.

Po trzecie, podobnie jak jest to w przypadku spraw gospodarczych⁵², wspomniane stosunki cywilnoprawne należy ujmować w znaczeniu ścisłym, to jest w znaczeniu prawa cywilnego materialnego, co pozwoli z góry wyeliminować z obrębu rozważanego postępowania wszelkie roszczenia, których źródłem mogłyby być zarazem inne stosunki prywatnoprawne (jak z zakresu prawa pracy czy prawa rodzinnego i opiekuńczego), a w konse-

⁴⁹ Jak wskazuje R. Budzinowski, „wzmożenie ingerencji publicznej powoduje wprowadzenie publicyzację prawa rolnego, ale nie jest to równoznaczne z wypieraniem prawa prywatnego przez prawo publiczne”. Zob. R. Budzinowski, *Współczesne tendencje rozwoju prawa rolnego*, „Studia Iuridica Agraria” 2009, t. 7, s. 23–24; idem, *Problemy ogólne prawa rolnego. Przemiany podstaw legislacyjnych i koncepcji doktrynalnych*, Poznań 2008, s. 143–144.

⁵⁰ Dla ewentualnego włączenia tego rodzaju spraw do kognicji sądów cywilnych jako spraw cywilnych w znaczeniu formalnym byłaby konieczna wyraźna wypowiedź normatywna.

⁵¹ Tak w odniesieniu do spraw gospodarczych T. Wiśniewski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Artykuły 367–505(39)*, Warszawa 2021, Lex/el.

⁵² Tak R. Kulski, *Komentarz do art. 458²*, w: A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 425–729*, Warszawa 2020, Legalis.

kwencji zminimalizować przypadki nieuniknionej kolizji pomiędzy różnymi postępowaniami odrębnymi.

Ponadto zgodnie z sygnalizowaną tendencją jeśli ustawodawca zdecydowałby się wprowadzić określenie „postępowanie w sprawach z zakresu prawa rolnego”, powinien zdefiniować pojęcie tych spraw. Sugestii, by ewentualna definicja ustawowa dla optymalnej przejrzystości przybrała postać definicji równościowej w stylizacji semantycznej, towarzyszy jednak wątpliwość, czy możliwe jest skonstruowanie w tym przypadku definicji klasycznej. Kluczowa dla odpowiedzi na to pytanie jest kwestia przedmiotu (zakresu) samego prawa rolnego.

Spośród prezentowanych w doktrynie definicji prawa rolnego⁵³ dla niniejszych rozważań zostanie przyjęta ta, według której prawo rolne to zespół norm prawnych regulujących działalność rolniczą oraz stosunki społeczne ściśle z tą działalnością związane⁵⁴, przy uwzględnieniu nieustannej ekspansji prawa rolnego na nowe obszary stosunków społecznych, będących przedmiotem regulacji innych dziedzin prawa⁵⁵. W przepisach, inaczej niż w odniesieniu do pojęcia działalności gospodarczej, kategoria działalności rolniczej nie jest definiowana w sposób uniwersalny⁵⁶, co stworzyło dla doktryny okazję, a zarazem konieczność określenia zakresu treściowego tego pojęcia. W najbardziej, jak się wydaje, klasycznym znaczeniu działalność rolnicza ujmowana jest jako kategoria łącząca trojakiemu rodzaju elementy: istnienie odpowiednio zorganizowanego zespołu instrumentów (gospodarstwa rolnego) oraz podmiotu, który tę działalność prowadzi (producenta rolnego), jej efektem zaś mają być produkty rolne. Wyodrębniony jako podstawowy aspekt wytwórczy tej działalności nie wyklucza, a nawet pozwala łączyć ją z aspektem środowiskowym, żywnościowym i terytorialnym, co odpowiada obejmowaniu definicją prawa rolnego zarówno tradycyjnie z nim utożsamianej działalności wytwórczej, jak i prawnej regulacji rynków rolnych,

⁵³ Omówienia ich na tle doktryny polskiej dokonuje R. Budzinowski, w: P. Czechowski (red.), *Prawo rolne*, s. 33–34, natomiast z uwzględnieniem również koncepcji stworzonych na tle innych porządków prawnych w: *Problemy ogólne...*, s. 174 i n.

⁵⁴ R. Budzinowski, *Problemy ogólne...*, s. 246.

⁵⁵ R. Budzinowski, *Przyszłość prawa rolnego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2009, nr 1, s. 29; idem, *Prawo rolne wobec współczesnych wyzwań*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2014, nr 2, s. 20; idem, *Współczesne tendencje...*, s. 20.

⁵⁶ Choć definicje tej działalności można znaleźć np. w przepisach ustawy o podatku rolnym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 333) czy o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 266), to ich znaczenie rozciąga się jedynie na obszar regulowany danym aktem prawnym, a zakres jest warunkowany jego celami.

a także prawa rolno-środowiskowego, prawa rolno-żywnościowego oraz prawa obejmującego rozwój obszarów wiejskich (tzw. prawa wiejskiego)⁵⁷.

Prowadzi to do wniosku, że próby konstruowania definicji klasycznych należy z góry odrzucić. W prostym przełożeniu za „sprawę z zakresu prawa rolnego” należałoby bowiem uznać sprawę wynikającą ze stosunków powstałych w zakresie prowadzonej działalności rolniczej oraz ze stosunków społecznych ściśle z tą działalnością związanych, uwzględniając aspekt wytwórczy, środowiskowy, żywnościowy czy terytorialny, pod warunkiem wszakże, że wszystkie one będą wykazywać się cywilnoprawnym charakterem. Tak szeroko oznaczony przedmiot postępowania sądowego, przy wspomnianym braku ogólnej definicji legalnej działalności rolniczej, a tym samym niemożności odniesienia się – jak ma to miejsce w przypadku elementu sprawy gospodarczej, jakim jest działalność gospodarcza – do definiowania tego pojęcia w innym akcie prawnym, a zarazem przy równoczesnym nieustannym poszerzaniu granic prawa rolnego i jego ekspansji na inne dziedziny prawa, stałby się źródłem wątpliwości interpretacyjnych, rodząc potencjalne kolizje w zakresie mogących znaleźć zastosowanie przepisów, a pewnie i konflikty kompetencyjne pomiędzy sądami.

Jeżeli więc zakres hipotetycznego postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa rolnego miałyby być wyznaczany przez ich definicję, to musiałaby ona być skonstruowana jako definicja nieklasyczna, najlepiej o *definiensie* z budową zakresową.

To z kolei rodzi pytanie, jak szerokie powinno być to definicyjne wyliczenie. Oczywiście, koncepcja, według której odmienności procedury obejmowałyby wszystkie sprawy mieszczące się w zakresie prawa rolnego, zdecydowanie bardziej sprzyjałaby budowaniu jednolitego modelu postępowania. Teoretycznie można by wówczas wydzielić – na kształt rozwiązań zastosowanych w przypadku postępowania w sprawach gospodarczych – sprawy z zakresu prawa rolnego w znaczeniu wąskim (wynikające z działalności rolniczej) oraz szerokim (wynikające ze stosunków związanych z tą działalnością). Rozwiązanie takie jest jednak idealistyczne, gdyż stoi mu na przeszkodzie duża różnorodność stosunków prawnych kształtujących prawo rolne (nawet przy zawężeniu ich do takich, które mają charakter cywilnoprawny). Ta różnorodność wpływa negatywnie na możliwość

⁵⁷ R. Budzinowski, *Problemy ogólne...*, s. 195–202, 246; por. idem, *Koncepcja gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Poznań 1992, s. 104 i n. Zob. także rozważania na ten temat w kontekście działalności gospodarczej: I. Hasińska, *Prawno-ekonomiczne ujęcie rolniczej działalności gospodarczej w świetle „Konstytucji Biznesu”*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2021, z. 3, s. 155 i n.

skonstruowania jednolitej dla nich wszystkich procedury, takiej, która na płaszczyźnie procesowej uwzględniałaby jednocześnie odmienności będące podstawą dochodzonych roszczeń stosunków prawnych w zależności od tego, czy wiążą się z działalnością wytwórczą, czy zawierając elementy cywilnoprawne, są powiązane z prawem ochrony środowiska, żywności czy rozwoju obszarów wiejskich.

Co znamienne, na tak szerokie ujęcie nie zdecydował się ani ustawodawca niemiecki, ani włoski. W Niemczech sąd do spraw rolniczych orzeka głównie w sprawach dotyczących umów dzierżawy czy dziedziczenia gospodarstw rolnych⁵⁸, we Włoszech zaś do kompetencji wydziału rolnego należą sprawy wynikające z umów w zakresie prawa rolnego⁵⁹.

Niezależnie od wybranych podstaw selekcji ograniczenie przedmiotowych granic potencjalnego postępowania odrębnego wydaje się więc konieczne. Z pewnością z jego obrębu należałoby wyłączyć sprawy wynikające z działalności wytwórczej i usługowej (o ile strona przeciwna jest przedsiębiorcą) z tego względu, że w obowiązującym stanie prawnym są one kwalifikowane jako sprawy gospodarcze, więc podlegają rozpoznaniu na podstawie przepisów art. 458¹–458¹³ k.p.c. Skoro producent rolny traktowany jest tak samo jak przedsiębiorca, a postępowanie sądowe z udziałem przedsiębiorców jest przedmiotem odrębnego unormowania w kodeksie, to nie ma powodu, by wobec podmiotów kwalifikowanych do tej samej kategorii

⁵⁸ § 1 ustawy o postępowaniu sądowym w sprawach rolnych. Zob. też A. Okońska, *Zakres kognicji sądów powszechnych w Niemczech*, Warszawa 2017, s. 6–7.

⁵⁹ P. Nappi, *Processo agrario*, „Diritto on line”, 2016, [https://www.treccani.it/enciclopedia/processo-agrario_\(Diritto-on-line\)/](https://www.treccani.it/enciclopedia/processo-agrario_(Diritto-on-line)/) [dostęp: 27.01.2022], gdzie ponadto na podstawie orzecznictwa wymienia się przykładowo sprawy dotyczące: ustalenia dodatku za ulepszenia dokonane na gruncie rolnym przyznanym w osadnictwie częściowym (połownictwa), zapłaty ceny z przetargu na usunięcie lub zużycie trawy zebranej z pastwisk należących do jednostki terytorialnej i podlegających reżimowi własności państwowej, roszczeń przeciwko najemcy o naprawienie szkody wynikłej z opóźnionego zwrotu nieruchomości, zobowiązań wynikających z umowy sprzedaży traw do wypasu trwającej dłużej niż rok, najmu/dzierżawy gospodarstwa rolnego, opłat za przyznanie na rzecz osób prywatnych gruntów należących do państwa, prowincji lub gmin lub innych podmiotów i za ich rolne lub leśno-pasterskie użytkowanie, uprawnień wydzierżawiającego względem dzierżawcy gruntu wiejskiego do wydania części gruntu niezbędnego do odbudowy domu osadniczego, ulepszeń dokonanych przez połownika (*mezzadro*) bez zgody właściciela i niezgodnie z procedurami uprawniającymi, podziału wzrostu zwierząt gospodarskich i innych produktów oraz zysków z umowy dzierżawy bydła. Ponadto A. Germanò wymienia spory dotyczące umów dzierżawy, pozostałości umów połownictwa i osadnictwa (*mezzadria e di colonia*), umów dzierżawy bydła (*soccida*), umów spółki, umów na uprawę sezonową lub płodozmianu (*intercalari*) i wypasu zwierząt. A. Germanò, *Manuale di diritto agrario*, Torino 2001, s. 378.

tworzyć dwie oddzielne procedury (odrzucając, rzecz jasna, nieracjonalną ewentualność tworzenia postępowania w sprawach wiążących się z działalnością wytwórczą w rolnictwie bez wyłączenia ich z zakresu postępowania w sprawach gospodarczych), oparte prawdopodobnie na takich samych odrębnościach wobec postępowania zwykłego. Łatwo bowiem wyobrazić sobie, że ustawodawca, słusznie upatrując podobieństwa w pozycji producenta rolnego do statusu przedsiębiorcy, nie oparłby się pokusie przeniesienia do tego postępowania rozwiązań przyjętych aktualnie dla postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

Zawężenie definicji sprawy z zakresu prawa rolnego postawiłoby ustawodawcę przed kolejnym wyzwaniem, jakim byłoby odpowiednie określenie tego postępowania, by nie narazić się z kolei na zarzut nieadekwatności nazwy do zakresu.

Innym problemem, przed jakim stanąłby ustawodawca, normując postępowanie odrębne w sprawach wynikających z prawa rolnego, niezależnie od obszerności jego przedmiotu, jest nachodzenie na siebie zakresów tego postępowania i innych postępowań odrębnych. Trzeba pamiętać, że większość postępowań odrębnych cechuje się obligatoryjnością i oficjalnością, są zatem wszczynane z urzędu, jeżeli tylko spełnione zostaną przewidziane w ustawie przesłanki podmiotowo-przedmiotowe⁶⁰, takim też powinno być rozważane tu postępowanie. Prowadzić by to mogło do naturalnego nakładania się ich zakresów, skoro z założenia są one równorzędne. Dlatego pożytecznym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie normy kolizyjnej, która porządkowałaby konsekwencje nakładania się przepisów o różnych postępowaniach odrębnych, o ile ich stosowanie nie wyłączałyby się wzajemnie. W praktyce chodziłoby o ewentualny zbieg rozważanego tu postępowania z postępowaniem nakazowym, upominawczym, uproszczonym, być może z postępowaniem w sprawach gospodarczych, o naruszenie posiadania, a także z projektowanym postępowaniem w sprawach z udziałem konsumentów. Możliwość takiego zbiegu generalnie nie powinna być wyłączona. Wyeliminowana powinna być jedynie sama ewentualność kolizji, co można by osiągnąć poprzez wprowadzenie rozwiązania przyznającego pierwszeństwo przepisom o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa rolnego, zaś przepisy o innych postępowaniach odrębnych znajdowałyby zastosowanie w dalszej kolejności i w zakresie, w którym nie byłyby z nim sprzeczne. Mocą obowiązujących przepisów niedopuszczalne byłoby natomiast łączenie oma-

⁶⁰ T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 458¹ k.p.c.*, w: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Artykuły 367–505(39)*, Warszawa 2021, Lex/el.

wianego postępowania z elektronicznym postępowaniem upominawczym i europejskim postępowaniem nakazowym, stosowne wyłączenia wynikają bowiem wprost z przepisów art. 505²⁹ § 1, 505¹⁵ § 2 i 505²¹ § 2 k.p.c.

Nawet jeśli ustawodawca poradziłby sobie z określeniem przedmiotu rozważanego tu postępowania odrębnego oraz z wyeliminowaniem potencjalnych kolizji, pozostaje niesprzyjająca rozważanej koncepcji kwestia przesłanek tworzenia postępowań odrębnych. Poddanie określonej kategorii spraw odmiennościom proceduralnym składającym się na postępowanie odrębne musi być uzasadnione.

W literaturze wskazuje się, że pomimo tego, iż są one niejednorodne, wyraźnie zaznaczają się trzy grupy kryteriów, na których ustawodawca – w różnych okresach – opierał tworzenie postępowań odrębnych. Zalicza się do nich: 1) swoistość elementów przedmiotowych niektórych spraw oraz ich doniosłość społeczną, przemawiającą za procesowym uprzywilejowaniem roszczeń w nich dochodzonych; 2) zbędność pełnego wyjaśnienia i ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia; 3) możliwość uproszczenia i skrócenia, a tym samym zapewnienia przyspieszenia postępowania ze względu na zakres dopuszczalnych środków dowodowych lub ze względu na niską wartość przedmiotu sporu bądź niewielkie – na ogół – skomplikowanie sprawy⁶¹. Jak nietrudno zauważyć, wszystkie one mają charakter przedmiotowy, odnoszą się bowiem do pewnych cech spraw czy dochodzonych w postępowaniu roszczeń. Racjonalność nakazuje odrzucić pomysł włączenia spraw z zakresu prawa rolnego do postępowania odrębnego na podstawie uogólnionego, abstrakcyjnie przyjmowanego ich nieskomplikowanego charakteru czy niskiej wartości przedmiotu sporu albo braku potrzeby pełnego wyjaśnienia podstawy faktycznej. Pozostaje do rozważenia, czy sprawy z zakresu prawa rolnego charakteryzują się „swoistością elementów przedmiotowych oraz doniosłością społeczną”.

⁶¹ T. Ereciński, *Postępowania odrębne*, w: Z. Resich (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 484; T. Wiśniewski, w: T. Wiśniewski (red.), *System...*, s. 12–13; A. Jakubecki, *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, s. 7, referat wygłoszony na Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze w dniach 22–25 września 2021 r., <https://zjazdkpc2021.ug.edu.pl/referaty/> [dostęp: 27.01.2022]. W innym opracowaniu T. Ereciński utożsamia pierwotnie wskazaną „doniosłość społeczną” z interesem publicznym, co jednak zdaje się nie zmieniać istoty niniejszych rozważań. Zob. T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda*, w: H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego. Szczecin – Niechorze 28–30.09.2007 r.*, Warszawa 2009, s. 9.

Pierwszy z akcentowanych elementów zawiera się w tym, czy w obrębie prawa rolnego tworzone są stosunki prawne o takich cechach swoistych, że stają się specyficzne tylko dla tej gałęzi prawa, a przez to nie można ich przenosić na inne dziedziny. Stosunki cywilnoprawne w zakresie prawa rolnego nie mają takiej właściwości. Są typowymi stosunkami zobowiązaniowymi czy prawnowłasnościowymi, a pewne szczególne uwarunkowania w zakresie dokonywanych w powiązaniu z nimi czynności prawnych czy specyfika podmiotowa nie zmieniają ich istotnych elementów. Dla przykładu, specyfika wydzierżawiania czy zbywania gruntów rolnych nie sprawia, że czynności te tracą cechy umowy dzierżawy lub sprzedaży jako typów umów regulowanych w kodeksie cywilnym. Nawet tak charakterystyczna dla obrotu rolnego umowa kontraktacji, mimo specyficznego zakresu podmiotowego, nie wymyka się ogólnemu schematowi stosunków zobowiązaniowych, pozostając jednym z typów umów. Analizując tę przesłankę, można pójść dalej i zauważyć, że swoistość elementów przedmiotowych skutkuje korelacją między treścią powództwa a określonym stosunkiem prawnym⁶²: roszczenia procesowe, jakie są dochodzone w postępowaniu, wynikają ze ściśle określonych stosunków prawnych i nie mają bytu prawnego poza nimi. W przypadku spraw z zakresu prawa rolnego trudno dopatrzeć się takiego powiązania.

Jeżeli zaś chodzi o drugą przesłankę, to jakkolwiek na poziomie ogólności sprawom z zakresu prawa rolnego można i należy przypisać społeczną doniosłość, w przypadku spraw kwalifikowanych do postępowań odrębnych ta doniosłość „przemawia za procesowym uprzywilejowaniem roszczeń w nich dochodzonych”, a zatem jest wyjątkowa, szczególna. Choć nie zostało wyjaśnione, z czego pozytywna ocena w zakresie doniosłości społecznej sprawy ma wynikać (z uwarunkowań społeczno-gospodarczych, polityczno-ustrojowych, z ogólnego powszechnego przekonania, z intuicji czy przekonania formującego ocenę, czy wreszcie powinna znajdować uzasadnienie we wzmożonej ochronie zapowiedzianej w normach konstytucyjnych), to wydaje się, że ten jej szczególny charakter należałoby raczej wiązać z zagadnieniem wartości stanowiących tło określonych stosunków prawnych i podlegających

⁶² Najlepiej widać to na przykładzie stosunków prawnorodzinnych i postępowania odrębnego w sprawach pomiędzy małżonkami: roszczeń o rozwiązanie małżeństwa, jego unieważnienie czy stwierdzenie istnienia albo nieistnienia można dochodzić tylko na tle stosunku prawnego małżeństwa; podobnie w przypadku roszczeń z indywidualnych stosunków pracy, rozpoznawanych w stosownym postępowaniu odrębnym: uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczną, przywrócenia do pracy czy odszkodowania z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę można dochodzić tylko na tle stosunków pracowniczych, wynikających z indywidualnych stosunków pracy.

wzmoczonej ochronie prawnej, nawet – przynajmniej w niektórych przypadkach – o randze konstytucyjnej. Taką wartością jest z pewnością status małżeństwa i rodziny, zasada dobra dziecka czy trwałość stosunków pracy, nie jest nią raczej obrót gospodarczy czy znaczenie dla gospodarki.

W konsekwencji również w przypadku spraw z zakresu prawa rolnego przypisanie im szczególnej doniosłości społecznej w rozważanym kontekście uzależnione jest od odpowiedzi na pytania, z jakich przyczyn ich rozpoznanie miałyby być poddane szczególnym regułom proceduralnym, czy są jakieś wartości wymagające odmiennego od innych, a zatem uprzywilejowanego traktowania spraw z zakresu prawa rolnego, uzasadniające przemodelowanie reguł, ze względu na które załatwienie sprawy w postępowaniu zwykłym nie będzie wystarczające, by uznać postępowanie za rzetelne. Przeanalizowanie przesłanek świadczących o szczególnej doniosłości innych spraw poddanych postępowaniom odrębnym i skonfrontowanie ich z wartościami, jakie z pewnością podlegają ochronie, lecz nie zasłużyły w ocenie ustawodawcy na odrębną procedurę (jak np. własność), prowadzą do wniosku, że w sprawach z zakresu prawa rolnego, bez względu na przyjmowany ich zakres, wartości takich trudno się doszukać.

Konkludując, nie da się obronić tezy, że sprawy z zakresu prawa rolnego (niezależnie od podstaw ich selekcji do tego postępowania) spełniają warunki pozwalające na wyłączenie ich spod reguł postępowania zwykłego na podstawie kryterium przedmiotowego. Sprawy te bowiem nie różnią się zasadniczo od podobnych przedmiotowo spraw, w których stroną nie jest rolnik. W każdym przypadku byłoby to wydzielenie według właściwości podmiotu postępowania („rolnik”, „prowadzący działalność rolniczą”, „podmiot stosunków prawa rolnego”). Zastosowanie kryterium podmiotowego uchybiałoby przyjmowanej przez polskiego ustawodawcę nieprzypadkowej zasadzie kwalifikacji spraw do postępowań odrębnych⁶³. Nie sposób ponadto pominąć okoliczności, że różnicowanie reguł proceduralnych tylko ze względu na status stron jest sprzeczne z zasadą równości wobec prawa, i to zarówno wtedy, gdy (nadmiernie) różnicuje te zasady poprzez uprzywilejowanie, jak i nakładanie podwyższonych rygorów procesowych.

4. Druga koncepcja zakłada modelowanie rozpoznawania spraw z zakresu prawa rolnego poprzez poddanie ich kognicji wyspecjalizowanemu

⁶³ Wskazywano na to już w odniesieniu do jednostek gospodarki uspołecznionej, dla których nie stworzono postępowania odrębnego właśnie ze względu na to, że wyodrębnienie do takiego postępowania musiałoby opierać się na odrzucanym wyznaczniku podmiotowym. Zob. J. Krajewski, *Sytuacja prawna...*, s. 8.

organowi. Jedną z opcji jest utworzenie sądu do tego rodzaju spraw jako sądu szczególnego. Ustalenia dokonane wyżej w zakresie podmiotowego charakteru kryterium, na podstawie którego potencjalnemu wyodrębnieniu podlegałyby sprawy z zakresu prawa rolnego, teoretycznie pozwalałyby na rozważenie poddania ich kognicji takiego sądu. Sądy szczególne, zwane niekiedy specjalnymi⁶⁴, to bowiem takie sądy, które powoływane są do rozpatrywania spraw dotyczących właśnie określonej kategorii osób bądź pewnego zakresu spraw, wymagających przy tym specjalnych wiadomości od osób je rozstrzygających⁶⁵. Sądy te, działając poza strukturą sądownictwa powszechnego, stanowią jednak organy wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu konstytucyjnym, sprawując funkcję jurysdykcyjną i działając na zasadzie niezawisłości⁶⁶.

Konstytucja RP⁶⁷, nie posługując się terminem „sądy szczególne” czy „sądy specjalne”, dopuszcza ich funkcjonowanie w ramach wymiaru sprawiedliwości, a podstawą normatywną w tym zakresie jest przepis art. 175. Przepis ten zawiera bowiem klasyfikację sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej, wymieniając, obok Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, również sądy wojskowe i sądy administracyjne właśnie jako sądy szczególne⁶⁸, w pierwszym przypadku wyodrębnione ze względu na specyfikę podmiotów, w drugim zaś ze względu na zakres spraw. O sądach szczególnych jako organach powołanych do rozpoznawania spraw cywilnych mowa jest także w przepisie art. 2 § 1 k.p.c. Problem jednak w tym, że – jak wskazuje się w literaturze – konstytucyjne wyliczenie katalogu sądów ma charakter enumeratywny, zamknięty i petryfikujący oraz wyłącza tworzenie nowych rodzajów sądów w konstytucyjnym rozumieniu w drodze ustaw zwykłych, poza tym wyczerpującym katalogiem⁶⁹. Zatem wprowadzenie sądów szczególnych do spraw z zakresu prawa rolnego wymagałoby zmiany konstytucji, a więc podjęcia środków,

⁶⁴ S. Włodyka, *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959, s. 145.

⁶⁵ S. Włodyka, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w PRL*, Warszawa 1963, s. 126; idem, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s. 140–141.

⁶⁶ S. Włodyka, *Organizacja wymiaru...*, s. 126; idem, *Organizacja sądownictwa*, s. 145; J. Waszczyński, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Łódź 1971, s. 112; Z. Resich, *Nauka o ustroju organów ochrony prawnej*, Warszawa 1970, s. 138.

⁶⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483).

⁶⁸ M. Masternak-Kubiak, *Komentarz do art. 175*, w: M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014, Lex/el.

⁶⁹ B. Naleziński, *Komentarz do art. 175*, w: P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el.; M. Masternak-Kubiak, *Komentarz do art. 175*; L. Bosek, *Komentarz do art. 175*, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP*,

których potrzeba zastosowania byłaby wątpliwa: trudno byłoby bowiem usprawiedliwić konieczność przyjęcia rozwiązania przeznaczonego właśnie dla tej grupy, nieznajdującego ponadto uzasadnienia w braku instrumentów do ich załatwienia w ramach sądownictwa powszechnego.

Skoro więc odpada możliwość powołania sądów szczególnych, należy zastanowić się nad opcją zakładającą utworzenie specjalistycznych (wyspecjalizowanych) sądów do spraw z zakresu prawa rolnego jako jednostek pozostających w strukturze sądownictwa powszechnego. Należy przy tym założyć, że ich specjalistyczny charakter przejawiałby się nie w stosowaniu szczególnej procedury, lecz w specjalnym przygotowaniu orzekających w jego ramach sędziów. W przeciwieństwie do przypadku rozważanego wcześniej nie wymagałoby to zmiany przepisów konstytucyjnych, gdyż podstawą ku temu dostarcza przepis art. 18a ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych⁷⁰, przewidując możliwość tworzenia w sądach powszechnych wszystkich stopni innych wydziałów aniżeli te, które są w ustawie wyraźnie wskazane. Wbrew dającej się zauważyć, zwłaszcza w publikacjach prasowych, swoistej modzie na określanie utworzonego niedawno sądu do spraw własności intelektualnej mianem „wyspecjalizowanego” czy „specjalistycznego” (ani ustawodawca, ani minister sprawiedliwości w zarządzeniach w sprawie przekazania niektórym sądom okręgowym i apelacyjnym rozpoznawania spraw własności intelektualnej z właściwości innych sądów okręgowych i apelacyjnych nie posługuje się takim określeniem), sugerującej jakąś ich wyjątkowość, funkcjonowanie sądów (wydziałów) wyspecjalizowanych w rozumieniu przyjętym powyżej nie jest niczym nadzwyczajnym. Z przepisu art. 22a § 1 powołanej ustawy jednoznacznie wynika, że specjalizacja sędziów jest jednym z kryteriów, co więcej, wymienianym na pierwszym miejscu, przydzielania sędziów do poszczególnych wydziałów sądu. Wskazuje się, że na podstawie wykładni całokształtu przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych można uznać, że specjalizacja to faktyczna wiedza i praktyczne doświadczenie w danej dziedzinie, będące wynikiem odbytych szkoleń zawodowych i różnych form doskonalenia zawodowego, a także realizowaniem ścieżki naukowo-dydaktycznej⁷¹ (m.in. art. 82a). W takim znaczeniu sądami specjalistycznymi są choćby wydziały rodzinne

t. II: *Komentarz do art. 87–243*, Warszawa 2016, Legalis; L. Garlicki, w: L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, s. 9.

⁷⁰ Ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2072).

⁷¹ A. Łazarska, *Znaczenie specjalizacji sędziowskiej na przykładzie spraw gospodarczych*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 2, s. 65.

i nieletnich, pracy i ubezpieczeń społecznych czy gospodarcze, w takim też znaczeniu miałyby nim być w rozważanej koncepcji wydział rozpoznający sprawy z zakresu prawa rolnego. Wydziałami w ramach sądów powszechnych są niemieckie sądy ds. rolniczych⁷² czy analogiczne jednostki powołane w ramach włoskiego systemu sądownictwa.

Znaczenie specjalizacji sędziów nie powinno podlegać dyskusji, sprzyja ona bowiem jednolitości orzecznictwa, a przede wszystkim podnosi jego jakość⁷³. Jednak we współczesnej rzeczywistości charakteryzującej się zjawiskiem swoistej hipertrofii regulacji prawnych, przejawiającej się ustawodawczym wkraczaniem zarówno na nowe obszary życia społecznego, jak i w głąb już regulowanych, zarówno wiedza, jak i praktyczna znajomość zagadnień prawnych z danej dziedziny często nie jest już wystarczająca, nie tylko w przypadku sędziów w wydziałach wyspecjalizowanych. Sędzia rozpoznający sprawę z zakresu prawa rolnego musi obecnie mierzyć się nie tylko z rozbudowanymi regulacjami krajowymi o charakterze prywatnoprawnym i publicznoprawnym oraz bogatym prawodawstwem europejskim, ale także z zagadnieniami pozaprawnymi z dziedziny ekonomii, rachunkowości, księgowości, a nierzadko wykazywać rozumienie zasad gospodarowania, warunków upraw czy hodowli określonych gatunków zwierząt i wielu innych. Znajomość ta jest mu niezbędna do właściwej oceny opinii biegłego, którego powołanie w tego rodzaju sprawach jawi się jako nader częsta konieczność, co z kolei wpływa negatywnie na czas trwania i kosztowność postępowania. Jakkolwiek sprawy z zakresu prawa rolnego pod względem prawnym nie cechują się tak znacznymi odrębnościami, by uzasadnione było postulowanie przekazania ich do postępowania odrębnego, to będące podłożem sporu sytuacje faktyczne mogą charakteryzować się dużym stopniem złożoności i natężeniem kwestii fachowych i technicznych. Dlatego analizując kwestię tworzenia wyspecjalizowanych jednostek w sądach, można pokusić się o rozważenie modelu, w którym (specjalistyczna) wiedza sędziego z zakresu prawa byłaby uzupełniana wiedzą fachową już w obrębie organu rozpoznającego sprawę, a nie dopiero na etapie postępowania dowodowego. Wpływ takiego rozwiązania na wspomniane koszty i czas trwania postępowania wydaje się oczywisty.

⁷² A. Gil, *Organizacja i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Niemczech*, w: B. Sittek, D. Michalski (red.), *Wybrane systemy wymiaru sprawiedliwości na świecie*, Olsztyn – Warszawa 2020, s. 23.

⁷³ A. Łazarska, *Znaczenie specjalizacji sędziowskiej...*, s. 65.

W modelu uwzględniającym specjalizację organu procesowego można rozważyć dwie opcje: wprowadzenie sędziów niezawodowych dysponujących wiedzą ekspercką oraz rozszerzenie kognicji obecnych składów ławniczych.

Choć instytucja sędziów niezawodowych – specjalistów w danej dziedzinie aktualnie jest nieobecna w polskim ustawodawstwie, to nie jest mu nieznana. Przykładem są tutaj – z akcentem położonym na ich funkcje w składzie orzekającym, a nie na kwalifikację ich statusu prawnego – wspomniani na wstępie sędziowie handlowi⁷⁴. Orzekanie z udziałem kupców w sprawach kupców było wysoko oceniane, na tyle, że również dzisiaj w świetle niestabilności decyzyjnej ustawodawcy ostatnich lat w kwestii zasadności utrzymywania postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych nie brak postulatów o przydatności dyskusji nad powrotem do tej instytucji⁷⁵. Zarówno w Niemczech, jak i we Włoszech sądownictwo w sprawach rolnych funkcjonuje jako oparte na udziale w składach orzekających sędziów niezawodowych⁷⁶. A argumentu za takim rozwiązaniem upatruje się właśnie w ograniczeniu odwoływania się przez sąd do opinii biegłych przy ocenie aspektów ekonomicznych czy bogatych w elementy techniczne kwestii faktycznych, gdyż stosowną wiedzą i doświadczeniem dysponują członkowie składu orzekającego, co wpływa na skrócenie czasu trwania postępowania⁷⁷.

Poparcie dla przywrócenia instytucji sędziów niezawodowych w sprawach gospodarczych być może otworzyłyby drogę dla analogicznego roz-

⁷⁴ W literaturze niekiedy kwalifikuje się ich jako ławników, choć z wyraźnym wskazaniem, że uzasadnieniem ich powoływania była konieczność uzupełnienia składu sądującego osobami posiadającymi wiadomości specjalne, a nie reprezentacja czynnika społecznego, jak w przypadku ławników w sądach pracy. Z. Resich, *Nauka o ustroju...*, s. 83. Sędziów handlowych określa zamiennie ławnikami także J. Gudowski, w: T. Zembrzuski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. II, Warszawa 2020, s. 1078. Niniejsze opracowanie nie ma na celu analizy ich statusu prawnego, a jedynie wypuklenie specjalistycznej wiedzy i doświadczenia w określonej dziedzinie, czego w zasadzie nie wymaga się ustawowo od ławników.

⁷⁵ A. Łazarska, *Znaczenie specjalizacji sędziowskiej...*, s. 77; P. Grzegorzczak, *Postępowania odrębne...*, s. 87; K. Weitz, *Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 7–8, s. 29; T. Ereciński, *Sądy gospodarcze...*

⁷⁶ W Niemczech w charakterze takich sędziów występują rolnicy, przy czym w pierwszej instancji sąd ds. rolniczych orzeka w składzie jednego sędziego zawodowego i dwóch sędziów niezawodowych, w drugiej zaś w składzie trzech sędziów zawodowych i dwóch niezawodowych. Zob. Ch. Grimm, *Agrarrecht*, München 2004, s. 386. Natomiast we Włoszech sędziami ekspertami mogą być przedstawiciele nauki specjalizujący się w prawie rolnym, rzeczoznawcy rolni lub geodeci. Zob. A. Germanò, *Manuale...*, s. 377; idem, *Il processo agrario italiano alle soglie del 2000*, „Revista de la Facultad Derecho” 1999, nr 16, s. 128.

⁷⁷ A. Germanò, *Il processo agrario italiano...*, s. 131–133; Ch. Grimm, *Agrarrecht*, s. 386.

wiązania w sprawach z zakresu prawa rolnego. Tym bardziej że koncepcję tę dałoby się z powodzeniem wpisać w konstytucyjną zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, stąd jej wdrożenie wymagałoby jedynie zmiany ustaw zwykłych.

Jeżeli natomiast chodzi o wykorzystanie do osiągnięcia wyższej specjalizacji w orzekaniu w sprawach z zakresu prawa rolnego istniejącej już instytucji składów ławniczych, to chociaż w obecnym kształcie normatywnym cel ten nie byłby osiągnięty, jego realizacja wymagałaby od ustawodawcy jeszcze mniej legislacyjnego wysiłku. Wymagania wobec ławników określone w przepisie art. 158 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych mają bowiem charakter ogólny i brak wśród nich odniesienia do specjalistycznej wiedzy lub znajomości zagadnień w dziedzinie, z którą byłoby połączone sprawowanie funkcji. Zasilenie składu orzekającego w sprawach z zakresu prawa rolnego uczestnictwem sędziów społecznych jedynie wtedy miałoby sens, gdyby wykazywanie się szczególną znajomością realiów z obszaru szeroko rozumianego rolnictwa było zagwarantowane już na poziomie normatywnym (tak jak to jest w przypadku ławników uczestniczących w orzekaniu w sprawach z zakresu prawa pracy w przepisie art. 158 § 3 ustawy).

5. Przedstawione rozważania skłaniają do konkluzji, że ustawodawczych działań w kierunku regulacji postępowania w sprawach z zakresu prawa rolnego nie należy się spodziewać, ale też nie należy formułować wobec prawodawcy oczekiwań w tej kwestii. Koncepcja utrzymywania takiego odrębnego postępowania nie znajduje poparcia w argumentach historycznych, w przeciwieństwie do innych państw, jak choćby Niemcy i Włochy, gdzie tradycja szczególnego traktowania sporów sądowych z udziałem rolników wykracza nawet wstecz poza daty przyjętych w tej materii aktów prawnych. Przede wszystkim jednak koncepcji wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego postępowania odrębnego nie sprzyja trudność w wyodrębnieniu kryterium przedmiotowego, odnoszącego się do specyfiki spraw, a opieranie się jedynie na podstawie swoistych cech podmiotów spornych stosunków prawnych nie pozwala na taki zabieg. Fakt, że ustawodawca w ostatnim czasie nie do końca respektuje formułowane w nauce dyrektywy, o czym świadczy przywrócenie postępowania w sprawach gospodarczych⁷⁸, nie jest wystarczający, by taką praktykę legitymizować.

⁷⁸ Co znakomicie spuentował sędzia Jacek Gudowski, stwierdzając, że „sąd gospodarczy, wyodrębniony tylko ze względu na typ podmiotów, jest sądem szczególnym, a takich sądów nasza Konstytucja nie przewiduje”. Zob. wypowiedź przytoczną w artykule K. Sobczak, *Zmia-*

Ponadto tworzenie rozważanego tu postępowania nie jest potrzebne ani zalecane ze względów systemowych. Nie można bowiem pomijać argumentu, że nadmierna liczba postępowań odrębnych „łamie zasadniczą strukturę procesu”⁷⁹ – godzi w zwartość regulacji procesowej, opartej na postulatcie zapewnienia jednolitości trybu rozpoznawania spraw bez względu na ich charakter, przy zapewnieniu jego elastyczności na tyle, by służył dochodzeniu ochrony prawnej na tle różnorodnych stosunków społecznych⁸⁰. Ustawodawca z zapałem mnoży postępowania odrębne mimo licznie formułowanych ostrzeżeń, że już obecnie ze względu na dużą ich liczbę zaburzeniu ulega proporcja między postępowaniem zwykłym jako zasadą a postępowaniami dotyczącymi poszczególnych spraw. Niech więc niniejsze opracowanie będzie również okazją do podzielenia się z ustawodawcą życzliwą sugestią dostrzeżenia, że działanie brzytwy Ockhama jest nie do przecenienia także na gruncie legislacyjnym. Znacznie bardziej realne wydaje się natomiast rozwiązanie oparte na tworzeniu wyspecjalizowanych wydziałów lub składów orzekających. Oprócz wskazywanych w tekście niezaprzeczalnych korzyści z takiej koncepcji, już tylko na marginesie wypada zasygnalizować, że specjalizacja może przyczynić się znacząco do tak pożądanego przez ustawodawcę w ostatnich latach skrócenia postępowań sądowych i usprawnienia wymiaru sprawiedliwości nie tylko w sprawach wynikających z prawa rolnego.

BIBLIOGRAFIA

- Baran K.W. (red.) (2016), *System Prawa Pracy*, t. VI: *Procesowe prawo pracy*, Warszawa, Lex/el.
- Budzinowski R. (1992), *Koncepcja gospodarstwa rolnego w prawie rolnym*, Poznań.
- Budzinowski R. (2001), *Próby kodyfikacji polskiego prawa rolnego*, „*Studia Iuridica Agraria*” t. 2.
- Budzinowski R. (2008), *Problemy ogólne prawa rolnego. Przemiany podstaw legislacyjnych i koncepcji doktrynalnych*, Poznań.
- Budzinowski R. (2008), *Zagadnienie kodyfikacji prawa rolnego*, „*Przegląd Prawa Rolnego*” nr 1.
- Budzinowski R. (2009), *Przyszłość prawa rolnego*, „*Przegląd Prawa Rolnego*” nr 1.
- Budzinowski R. (2009), *Współczesne tendencje rozwoju prawa rolnego*, „*Studia Iuridica Agraria*” t. 7.

ny w procedurze cywilnej wyzwaniem dla uczestników postępowań, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/zmiany-w-kpc-konferencja-w-warszawie,495903.html> [dostęp: 27.01.2022].

⁷⁹ J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy cywilne*, w: *Polska procedura cywilna. Projekty referatów z uzasadnieniami*, t. II, Kraków 1923, s. 152.

⁸⁰ Na przykład poprzez wprowadzenie odrębności proceduralnych w ogólnych przepisach o procesie.

- Budzinowski R. (2014), *Prawo rolne wobec współczesnych wyzwań*, „Przegląd Prawa Rolnego” nr 2.
- Czechowski P. (red.) (2017), *Prawo rolne*, Warszawa.
- Cieślak S. (2008), *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa.
- Dobrzański B. (1970), *Interwencja uboczna w sprawach o prawa stanu*, „Studia Cywilistyczne” t. XV.
- Dolecki H., Wiśniewski T. (red.) (2021), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Artykuły 367–505(39)*, Warszawa, Lex/el.
- Ereciński T. (1987), *Postępowania odrębne*, w: Z. Resich (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Ereciński T. (2009), *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda*, w: H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego. Szczecin – Niechorze 28–30.09.2007 r.*, Warszawa.
- Ereciński T. (2018), *Sądy gospodarcze w obliczu spodziewanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, w: A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński (red.), *Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubieńskiemu*, Warszawa, Lex/el.
- Garlicki L. (red.) (2003), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa.
- Germanò A. (1999), *Il processo agrario italiano alle soglie del 2000*, „Revista de la Facultad Derecho” nr 16.
- Germanò A. (2001), *Manuale di diritto agrario*, Torino.
- Gil A. (2020), *Organizacja i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Niemczech*, w: B. Sitek, D. Michalski (red.), *Wybrane systemy wymiaru sprawiedliwości na świecie*, Olsztyn – Warszawa.
- Górnicki L. (2015), *Przewodnie konstrukcje i pojęcia kodeksu handlowego z 1934 roku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2015, No 3644, *Przegląd Prawa i Administracji* 101.
- Grimm Ch. (2004), *Agrarrecht*, München.
- Grzegorzczak P. (2011), *Postępowania odrębne w świetle projektowanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, w: K. Markiewicz (red.), *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa.
- Haczkowska M. (red.) (2014), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa, Lex/el.
- Hasińska I. (2021), *Prawno-ekonomiczne ujęcie rolniczej działalności gospodarczej w świetle „Konstytucji Biznesu”*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” z. 3.
- Jakubecki A. (2021), *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, referat wygłoszony na Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze w dniach 22–25 września 2021 r., <https://zjazdpc2021.ug.edu.pl/referaty/> [dostęp: 27.01.2022].
- Krajewski J. (1969), *Sytuacja prawna jednostki gospodarki uspołecznionej w procesie cywilnym*, „Studia Iuridica” t. IX, z. 2.
- Kruczałak L. (1994), *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa.
- Łazarska A. (2015), *Znaczenie specjalizacji sędziowskiej na przykładzie spraw gospodarczych*, „Przegląd Sądowy” nr 2.

- Marciniak A. (red.) (2020), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 425–729*, Warszawa, Legalis.
- Nappi P. (2016), *Processo agrario*, „Diritto on line”, [https://www.treccani.it/enciclopedia/processo-agrario_\(Diritto-on-line\)/\[dostęp: 27.01.2022\]](https://www.treccani.it/enciclopedia/processo-agrario_(Diritto-on-line)/[dostęp: 27.01.2022]).
- Naworski J. (1992), *Glosa do uchwał SN: z 16 maja 1991 r., III CZP 39/91 oraz z 18 marca 1991 r., III CZP 9/91*, OSP z. 10/212, Lex/el.
- Okońska A. (2017), *Zakres kognicji sądów powszechnych w Niemczech*, Warszawa.
- Resich Z. (1970), *Nauka o ustroju organów ochrony prawnej*, Warszawa.
- Safjan M., Bosek L. (red.) (2016), *Konstytucja RP*, t. II: *Komentarz do art. 87–243*, Warszawa, Legalis.
- Skąpski J., *Nadzwyczajne procesy cywilne*, w: *Polska procedura cywilna. Projekty referatów z uzasadnieniami*, t. II, Kraków 1923.
- Sobczak K., *Zmiany w procedurze cywilnej wyzwaniem dla uczestników postępowań*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/zmiany-w-kpc-konferencja-w-warszawie,495903.html> [dostęp: 27.01.2022].
- Sułkowski J. (1934), *Polski kodeks handlowy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” z. 1.
- Tuleja P. (red.) (2021), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa, Lex/el.
- Waszczyński J. (1971), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Łódź.
- Weitz K. (2008), *Czy potrzebne jest postępowanie w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Sądowy” nr 7–8.
- Wiśniewski T. (red.) (2013), *System Prawa Handlowego*, t. 7: *Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców*, Warszawa.
- Wiśniewski T. (red.) (2021), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Artykuły 367–505(39)*, Warszawa, Lex/el.
- Włodyka S. (1959), *Organizacja sądownictwa*, Kraków.
- Włodyka S. (1963), *Organizacja wymiaru sprawiedliwości w PRL*, Warszawa.
- Włodyka S. (1975), *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa.
- Zembrzuski T. (2015), *Powództwo rolnika przed sądem gospodarczym*, „Monitor Prawniczy” nr 11.
- Zembrzuski T. (red.) (2020), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. II, Warszawa.

SOME REFLECTIONS ON THE MODEL FOR THE RECOGNITION BY COURTS OF CIVIL LAW CASES IN AGRICULTURAL LAW

Summary

The aim of the considerations – in the absence in the Code of Civil Procedure of a unified regulation devoted to the recognition by courts of cases in agricultural law – is to determine whether, in the light of the current legislation as well as the established views of the doctrine, there are premises for the separation of the procedural model of handling

this type of cases. Two not mutually exclusive options are analysed: the admissibility of instituting separate proceedings in agricultural law cases, and recognition of such cases by specialised jurisdiction. In conclusion it is assumed that due to the difficulty of implementing the essential criterion for the qualification of cases to separate proceedings pertaining to their specificity rather than the proper jurisdictions of the entities involved, the first concept should be rejected. Moreover, this concept cannot be supported by any historical reasons. A more realistic solution seems to be based on the creation of specialised divisions or panels of judges adjudicating within the functioning structure of the judiciary.

Keywords: agricultural law cases, judicial proceedings in agricultural law cases, separate proceedings, specialisation of judges

RIFLESSIONI SUL MODELLI DI RICONOSCIMENTO DELLE CAUSE CIVILI IN MATERIA DI DIRITTO AGRARIO DA PARTE DEI TRIBUNALI

Riassunto

L'articolo si propone – visto che nel codice di procedura civile manca una disciplina unificata dedicata al riconoscimento delle cause in materia di diritto agrario da parte dei tribunali – di stabilire se, alla luce delle disposizioni in vigore e delle consolidate opinioni dottrinali, esistano premesse che permettano di individuare un modello procedurale in grado di far affrontare questo tipo di cause. L'articolo analizza due opzioni non mutuamente esclusive: da una parte l'ammettere di avviare procedimenti separati in materia di diritto agrario, dall'altra il sottoporre il loro riconoscimento a tribunali specializzati. In conclusione, si è ritenuto che, data la difficoltà di attuare un criterio oggettivo, relativo alla specificità delle cause, e non alle proprietà dei soggetti, ma cruciale nel qualificare le cause per i procedimenti separati, il primo concetto vada scartato. Tale soluzione non è neanche supportata da argomentazioni storiche. Più realistica sembra la soluzione che presuppone di creare sezioni o collegi giudicanti specializzati da inserire all'interno di una struttura già funzionante della magistratura.

Parole chiave: cause in materia di diritto agrario, procedimenti giudiziari in materia di diritto agrario, procedimenti separati, specializzazione dei giudici